

## Michałowski podbija stolicę

**WARSZAWA** Rzadko się zdarza, żeby lubelski plastyk wystawiał swe prace w Warszawie, a taka sztuka udała się znanemu z galerii autorskiej przy ul. Grodzkiej Bartłomiejowi Michałowskiemu.

Ten znany akwarelista, specjalizujący się w tematyce żydowskiej, który drugą swoją galerię ma też w Kazimierzu wybrał się na podbój stolicy dzięki zaproszeniu renomowanej Galerii Piękny Świat działającej oczywiście na Nowym Świecie, a więc w samym kulturalnym centrum miasta. Zaprezentował tam obrazy cyklu „Sztetl III – Nauczycielowi z Drohobycza” oraz inne mniejsze prace, głównie owoce wyjazdów do Prowansji, w sumie 50 obrazów.

Na wernisaż, który odbył się w miniony piątek ściągnęły prawdziwe tłumy, warszawska bohema i silna ekipa kazimiersko-lubelska na czele z prof. Władysławem Panasem z KUL, wielkim specjalistą od Brunona Schulza, tym samym, który nakłonił Michałowskiego do stworzenia cyklu nawiązującego

do dzieła artysty z Drohobycza. Oprócz wystąpienia profesora był jeszcze jeden znaczący akcent rodem z Lublina. Zdziwiona wernisażowa publiczność z uwagą obejrzała i entuzjastycznie przyjęła inspirowany prozą Izaaka Bashevisa

Singera spektakl Teatru NN „Był sobie raz” w reżyserii Tomasza Pietrasiewicza. Witold Dąbrowski i Bartłomiej Stańczak zrobili dopełniającym tematycznie wystawę przedstawieniem furorę.

ANDRZEJ MOLIK



**WERNISAŻ W WARSZAWSKIEJ GALERII** Bartłomiej Michałowski (z lewej), prof. Władysław Panas i Witold Dąbrowski. Fot. ES